

Sygnatura akt VI Ka 329/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **27 października 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Mika (spr.)

Sędziowie SSO Agata Gawron-Sambura

SSO Bożena Żywioł

Protokolant Katarzyna Kajda-Broniewska

przy udziale Elżbiety Ziębińskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2015 r.

sprawy **W. H. (1) s. B. i A.,**

ur. (...) w W.

oskarżonego z art. 157§1 kk

W. S. (1) s. E. i K.,

ur. (...) w W.

oskarżonego z art. 190§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 30 kwietnia 2014 r. sygnatura akt II K 946/12

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;
2. zasądza od oskarżonego W. H. (1) na rzecz oskarżycielki posiłkowej T. G. kwotę 1230 (tysiąc dwieście trzydzieści) złotych tytułem zwrotu wydatków na ustanowienie pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;
3. zasądza od oskarżonego W. S. (1) na rzecz oskarżycielki posiłkowej K. S. kwotę 1230 (tysiąc dwieście trzydzieści) złotych tytułem zwrotu wydatków na ustanowienie pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;
4. zasądza od obu oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwotach po 10 (dziesięć) złotych i wymierza im opłaty za II instancję:
 - 120 (sto dwadzieścia) złotych wobec oskarżonego W. H. (1),

- 60 (sześćdziesiąt) złotych wobec oskarżonego W. S. (1).

Sygn. akt VI Ka 329/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2014 roku w sprawie o sygnaturze akt II K 946/12 Sąd Rejonowy w Zabrze:

1. uznał oskarżonego W. H. (1) za winnego tego, że w dniu 31 marca 2012 r. w Z. poprzez złapanie za kark pokrzywdzonej T. G. spowodował u niej dystorsję szyjną, naciągnięcie mięśni przykręgosłupowych oraz pourazowe bóle głowy, które to obrażenia naruszyły prawidłowe czynności narządów ciała pokrzywdzonej na okres powyżej 7 dni tj. przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. i za to na mocy art. 157 § 1 k.k. skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 lata.

2. uznał oskarżonego W. S. (1) za winnego tego, że w dniu 20 października 2011r. w Z. groził K. S. pobiciem, przy czym groźba ta wzbudziła u pokrzywdzonej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona tj. przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. i za to na mocy art. 190 § 1 k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go na karę 30 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20,00 złotych;

3. na mocy art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego W. H. (1) na rzecz oskarżycielki posiłkowej T. G. kwotę 5.500,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

4. na mocy art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego W. S. (1) na rzecz oskarżycielki posiłkowej K. S. kwotę 5.500,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

5. obciążył obu oskarżonych kosztami sądowymi.

Opisany wyrok obrońca obu oskarżonych zaskarżył w całości, zarzucając:

1) błąd w ustaleniach faktycznych Sądu przejętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść wyroku polegający na przyjęciu,

- iż oskarżony W. H. (1) swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu opisanego w art. 157§1 k.k., podczas gdy zebrany materiał dowodowy, w szczególności w postaci zeznań A. S., E. S. (1), K. G., M. S. nie pozwala na dokonanie tego rodzaju ustaleń

- iż oskarżony W. S. (1) swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu opisanego w art. 190 § 1 k.k., podczas gdy zebrany materiał dowodowy, w szczególności w postaci zeznań świadków E. S. (2), D. F., E. S. (1), M. S., M. K., M. Ł., którzy zaprzeczyli aby oskarżony S. groził pokrzywdzonej - nie pozwala na dokonanie tego rodzaju ustalenia.

2) obrazę przepisów karnego, mających wpływ na treść orzeczenia, a to :

- art. 170 § 1 w zw. z art. 211 w zw. z art. 175 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie eksperymentu procesowego z udziałem świadków i oskarżonego H., czym uniemożliwiono oskarżonemu wykazanie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy a równocześnie pozbawiono go prawa do składania wyjaśnień w toku tej czynności dowodowej, wobec czego zostało naruszone jego prawo do obrony.

3) naruszenie przepisu art. 45 Konstytucji oraz art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez naruszenie prawa do rzetelnego procesu w postaci rozpoznania w ramach jednego postępowania spraw dwóch oskarżonych: W. H. (1) oraz W. S. (1) w sytuacji gdy czyny im zarzucane miały zostać popełnione w różnych okresach czasu i na szkodę dwóch innych pokrzywdzonych.

-art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez zupełnie dowolną a nie swobodną ocenę materiału dowodowego bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego;

- art. 627 k.p.k w związku z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz art. 424 § 2 k.p.k..

W oparciu o przytoczone zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego W. H. (1) oraz W. S. (1) od czynów zarzucanych im aktem oskarżenia ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy okazała się bezzasadna, choć podzielić należy zawartą w jej uzasadnieniu, że brak było podstaw faktycznych i procesowych dla równoczesnego rozpoznania w jej toku zarzutów dotyczących dwóch czynów przy braku łączności podmiotowej, jak i przedmiotowej. Brak łączności podmiotowej jest oczywisty, zaś łączność przedmiotową zgodnie z treścią art. 34 § 1 k.p.k. rozpatrywać należy przez pryzmat istnienia, bądź nie, ścisłego związku pomiędzy czynem zarzuconym W. H. (2) a W. S. (1). Choć zarówno literatura prawnicza, jak i orzecznictwo sądów nie formułuje powszechnie akceptowanej definicji „ścisłego związku” w rozumieniu powołanego przepisu, jednakże pojęcie to należy każdorazowo rozpatrywać przez pryzmat celu wskazanej regulacji, jakim jest bez wątpienia prawidłowe rozpoznanie sprawy wymagające precyzyjnego ustalenia roli i udziału poszczególnych osób w popełnieniu przestępstwa. Zgodzić się należy z autorem apelacji, że w niniejszej sprawie brak podstaw dla uznania, że zachowanie W. H. (2) miało jakiegokolwiek znaczenie dla przestępstwa popełnionego przez W. S. (1), jak i odwrotnie.

Stwierdzenie naruszenia art. 34 § 1 k.p.k., samodzielnie nie może być jednak podstawą zmiany bądź też uchylenia zaskarżonego wyroku, skoro zgodnie z art. 438 pkt 2) k.p.k. wymagane jest dodatkowo wykazanie wpływu tego uchybienia na zaskarżone orzeczenie. Apelujący wpływu tego upatruje w tej okoliczności, że oskarżonemu H. - będącemu świadkiem zdarzenia z dnia 20.10.2011 - przysługiwało prawo do odmowy składania wyjaśnień, a w sytuacji, gdyby występowałby w procesie w roli świadka - prawo do odmowy składania zeznań przysługiwałoby tylko w razie spełnienia przesłanek określonych w art. 182 oraz 183 k.p.k.. Oskarżony S., jak pisze obrońca, nie mógł, w sytuacji skorzystania z prawa do odmowy składania wyjaśnień przez oskarżonego H. korzystać z przysługujących mu uprawnień do przesłuchania świadka w jego osobie. Równocześnie oskarżony H., w sytuacji skorzystania przez osk. (...) z prawa do odmowy składania wyjaśnień, nie mógł przesłuchać W. S. (2) na okoliczność przykładowo genezy konfliktu sąsiedzkiego i zachowań pokrzywdzonej względem niego - przez co obydwaj oskarżeni zostali pozbawieni prawa do rzetelnego procesu, jak również prawa do obrony. Problem jednak w tym, że sformułowane przez obrońcę zagadnienie ma w realiach niniejszej sprawy walor jedynie teoretyczny i abstrakcyjny, skoro nie sposób doszukać się w protokołach rozprawy, jakichkolwiek prób zadania pytań przez obrońcę bądź też któregoś z oskarżonych, po których to pytaniach współoskarżeni uchylili się od odpowiedzi na nie z powołaniem się na przysługujące im uprawnienie odmowy udzielenia odpowiedzi.

Nie sposób podzielić stanowiska apelującego w przedmiocie zarzutu dotyczącego obrazy przepisów karnego tj. art. 170 § 1 w zw. z art. 211 w zw. z art. 175 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie eksperymentu procesowego z udziałem świadków i oskarżonego H., czym uniemożliwiono oskarżonemu wykazanie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy a równocześnie pozbawiono go prawa do składania wyjaśnień w toku tej czynności dowodowej, wobec czego zostało naruszone jego prawo do obrony. W toku postępowania przeprowadzono przecież dowód z protokołu eksperymentu procesowego z udziałem świadków: A. S., K. G., E. S. (1) i T. G., jaki został przeprowadzony na potrzeby postępowania przygotowawczego w sprawie 3 Ds. 240/13 na okoliczność możliwości zaobserwowania przez poszczególnych świadków relacjonowanych przez nich faktów. Sam oskarżony, chociaż nie uczestniczył w tym eksperymencie, miał możliwość złożenia wyjaśnień w toku rozprawy w celu odniesienia się do wyników eksperymentu, jak też wypowiedzi świadków uczestniczących w eksperymencie. I w tym wypadku apelujący nie wskazał, jakie to konkretnie okoliczności miałyby wykazać swoimi wyjaśnieniami oskarżony w czasie eksperymentu, a których nie był w

stanie wykazać wyjaśnieniami złożonymi na rozprawie. Biorąc pod uwagę fakt, że o przeprowadzenie eksperymentuawnioskowano dopiero po przeprowadzeniu wszystkich dowodów w sprawie na rozprawie w dniu 4 lutego 2014 roku i to gdy ostatni bezpośredni świadek zdarzenia z dnia 31 marca 2012 roku został przesłuchany w dniu 27 listopada 2013 roku, sąd meriti prawidłowo ocenił złożony wniosek jako zmierzający w sposób oczywisty jedynie do przedłużenia postępowania i oddalił wniosek w oparciu o art. 170 § 1 pkt 5) k.p.k.

Także w odniesieniu do zarzutu naruszenia prawa procesowego w postaci art. 7 k.p.k. jak też zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych mającego być efektem przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów jak też pominięcia wnioskowanego dowodu w postaci eksperymentu procesowego, uznać należy, że imputowane uchybienia w istocie nie miały miejsca.

Analiza niewątpliwie obszernych w tej materii wywodów apelującego zawartych w uzasadnieniu środka odwoławczego prowadzi do wniosku, iż obrońca w istocie zaprezentował w nich alternatywną ocenę wiarygodności poszczególnych dowodów w stosunku do oceny przyjętej przez sąd rejonowy. Ocena dowodów zaprezentowana w apelacji sprowadza się w istocie do polemiki z sądem i zasadnością przyjętych przez niego wniosków. Nie jest rolą Sądu Odwoławczego dokonywanie szczegółowej krytyki oceny dowodów zaprezentowanych przez stronę postępowania. Wystarczy wskazać, że w wielu momentach odwołuje się ona do przyjmowanych hipotetycznie założeń, które nie mają należytego umocowania w treści przeprowadzonych dowodów. W przeciwieństwie do wniosków formułowanych przez autora apelacji sprzeczności w relacjach świadków uznanych przez sąd I instancji za niewiarygodnych, jak też sprzeczność relacji świadków z uwarunkowaniami klatki schodowej, gdzie doszło do zdarzenia z dnia 31 marca 2012 roku, są niezaprzeczalne i mając na uwadze te sprzeczności sąd meriti był w pełni uprawniony do odrzucenia zeznań wskazanych świadków, jak też wyjaśnień oskarżonych jako podstawy poczynionych ustaleń faktycznych. Z tego też powodu zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. jak też zarzut błędu w ustaleniach faktycznych uznać należało za bezzasadne.

Bezzasadnym okazał się również zarzut naruszenia art. 627 k.p.k. z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu dotyczący zasądzenia od oskarżonych na rzecz oskarżycielek posiłkowych zbyt wysokich kwot z tytułu zwrotu wydatków zastępstwa procesowego. Wydatki te zostały udokumentowane przez pełnomocnika oskarżycielek posiłkowych w toku postępowania przed sądem okręgowym, a zasądzone kwoty mieszczą się w granicach określonych § 2 ust. 2 powołanego rozporządzenia, tj. nie przekraczają wysokości sześciokrotnej stawki minimalnej, która w niniejszej sprawie wynosiła 420 złotych zwiększone o 20 % za każdy dodatkowy termin rozprawy a więc o kwotę stanowiącą iloczyn 84 złotych i 11 dodatkowych terminów rozprawy tj. łącznie 1344 złotych.

Mając na uwadze powyższe wywody, sąd odwoławczy nie znajdując poza podniesionym w apelacji także innych uchybień podlegających uwzględnieniu z urzędu niezależnie do podniesionych zarzutów i granic zaskarżenia, utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. wobec nieuwzględnienia apelacji wywiedzionej wyłącznie przez obrońcę oskarżonych, kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciążono obu oskarżonych. Koszty te objęły wydatki oskarżycielek posiłkowych na ustanowienie pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym (zgodnie ze złożonymi dowodami wpłat po 1230 złotych) oraz wydatki Skarbu Państwa z tytułu doręczenia pism i wezwań w kwocie po 10 złotych, jak też opłaty w wysokości tożsamej z opłatami za postępowanie przed sądem I instancji.